



W rajdowym sezonie 2009 czekają nas trzy główne imprezy rangi mistrzowskiej. Seniorzy będą rywalizować w Otwartych Mistrzostwach Europy, które zostaną rozegrane w Asyżu we Włoszech 29 września na dystansie 160 km. Juniorzy i Młodzi Jeźdźcy (do 21 lat) spotkają się na Mistrzostwach Świata w Babolnej na Węgrzech 6 września i będą rywalizować na dystansie 120 km. Z kolei Młode Konie tak jak w poprzednich latach zmierzą się w Compiègne we Francji 21 sierpnia, dla koni 7 - letnich przewidziano dystans 120 km, a dla koni 8 - letnich 140 km.

Mistrzostwa Europy

Mistrzostwa Europy rozgrywane są co dwa lata, naprzemiennie z Mistrzostwami Świata. Od kilku lat ME rozgrywane są w formule otwartej dla zawodników z pozostałych kontynentów, co w praktyce umożliwia po prostu start zawodnikom z Bliskiego Wschodu. Prowadzone są cztery oddzielne klasyfikacje: indywidualna oraz drużynowa w formule otwartej dla wszystkich startujących zawodników, a także klasyfikacja indywidualna i drużynowa dla zawodników z Europy.

Poprzednie ME zostały rozegrane w 2007 roku w Barroca d'Alva w Portugalii. Polacy nie wzięli w nich udziału. W otwartej klasyfikacji indywidualnej triumfował Mubarak Khalifa bin Shafaya ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich na koniu Zakah Zahara, który później stracił złoty medal z powodu pozytywnego wyniku badania dopingowego konia. Po weryfikacji wyników na podium stanęli sami Europejczycy. Złoto przypadło francuskiej parze Jean Philippe Frances - Hanaba Du Bois (tempo 19,077 km/h). Srebro wywalczył Hiszpan Juame Punti Dachs na koniu Elvis Hab (tempo 19,074 km/h). Brąz natomiast zdobyła Hiszpanka Maria Alvarez Ponton na koniu Nobby, która prywatnie jest żoną srebrnego medalisty. Co ciekawe para ta w tegorocznych Mistrzostwach Świata rozegranych w Malezji zajęła pierwsze miejsce. Nagrodę Best Condition przyznano klaczy Hanaba Du Bois. Drużynowo natomiast zwyciężyła ekipa Francji, druga była drużyna Bahrainu, a trzecia Hiszpanii. W klasyfikacji "europejskiej" trzecie miejsce przypadło ekipie Szwajcarii.

Tegoroczne ME zostaną rozegrane w Asyżu - włoskim mieście leżącym na południowy wschód od Perugii. Z powodu górzystego ukształtowania terenu należy spodziewać się, że będą to trudne i wymagające zawody. Potwierdził to rozegrany tam w czerwcu zeszłego roku w ramach zawodów CEI konkurs na 160 km, który z 47 startujących par ukończyło tylko 18. Zwyciężyła w

nim reprezentantka gospodarzy Simona Garatti na koniu Z'Tadore Al Maury w tempie 15,231 km/h. 14 miejsce w tym konkursie zajęła Beata Dzikowska na Cyrylu z KJ Champion Łódź (tempo 12,795 km/h). Druga z Polek - Olga Ciesielska dosiadająca Shanokka nie ukończyła dystansu w powodu kulawizny konia.

Mistrzostwa Świata Juniorów i Młodych Jeźdźców

Mistrzostwa Świata Juniorów i Młodych Jeźdźców podobnie jak MŚ i ME dla seniorów rozgrywane są cyklicznie co dwa lata na przemian z Mistrzostwami Europy na dystansie 120 km. Poprzednie młodzieżowe MŚ odbyły się w Argentynie bez udziału polskich zawodników. W ogóle w historii tych zawodów młodzi zawodnicy z Polski wystartowali tylko raz. W 2003 roku w MŚ w Pratoni del Vivaro we Włoszech wzięła udział reprezentacja w składzie O.Ciesielska - Astonia, M.Najda - Elban oraz M.Wichrowski - Wiatrak, niestety żadna z naszych par nie ukończyła dystansu.

W poprzednich MŚ triumfowała amazonka z Urugwaju Manuela Antonaccio na koniu Metiche (tempo 22,303 km/h), drugi był również reprezentant Urugwaju Ignacio Ospitaleche dosiadający konia EO Dubut (tempo 21,295 km/h), trzecie miejsce wywalczył Abdullah bin Faisal Al Qasimi na koniu Kalkadoon Kampala (tempo 20,953 km/h), który zdobył nagrodę Best Condition. Drużynowo złoto zdobyła ekipa Urugwaju, druga była drużyna Zjednoczonych Emiratów Arabskich, a trzecia Brazylii.

Tegoroczne Mistrzostwa Świata Juniorów i Młodych Jeźdźców po 4 latach wracają do Europy (te w 2005 odbyły się w Bahrainie) i zostaną rozegrane w Babolnej na Węgrzech. Miejscowość ta słynie z mieszczącej się tam stadniny koni m.in. czystej krwi arabskiej oraz rasy shagya. Z tej stadniny pochodzi koń shagya Hungares (jego oryginalne imię brzmi Siglavy Bagdady VIII - 1), na którym Hiszpan Miguel Vila Ubach wygrał Mistrzostwa Świata Seniorów 2006 r w Akwizgranie w Niemczech. W Babolnej co roku rozgrywane są zawody międzynarodowe w których regularnie od kilku lat z dobrym skutkiem startują zawodnicy z Polski. Przed rokiem 4 na 120 km była Kamila Kart na Cercie (tempo 15,67 km/h), a Artur Landau na koniu Cricket Du Pucher zajął również 4 miejsce na 80 km (tempo 18,73 km/h).

Mistrzostwa Świata Młodych Koni

Mistrzostwa Świata Młodych Koni od samego początku czyli do 2005 roku rozgrywane są w

podparyskim Compiegne we Francji. Początkowo rozgrywane były razem dla koni 7 i 8 - letnich na dystansie 120 km. Przed rokiem podzielone je na dwie kategorie i tak konie 7 - letnie rywalizowały na 120 km, a 8 - letnie na 140 km. W tym roku ma być tak samo. Impreza ta staje się z roku na rok co raz bardziej popularna i co raz bardziej zyskuje na znaczeniu. Jak dotychczas polskie konie pod zawodnikami z Polski startowały w roku 2005 (Gont - ukończył) oraz 2007 (Ashmin - ukończył, Efendi oraz Mu - Zahrat - oba eliminacja). Co ciekawe zarówno Gont jak i Ashmin po swoich startach w MŚ zostały sprzedane za granicę.

Jeżeli chodzi o start polskich zawodników na zawodach rangi mistrzowskiej w tym roku to najbliższej wyjazdu na ME są Beata Dzikowska z Cyrylem oraz aktualna Mistrzyni Polski Kamila Kart z Certem. Obie te pary ukończyły w zeszłym roku 160 km co daje im kwalifikację na te zawody. Na MŚJiMJ na razie żadna polska para nie ma zagrywki, ale jest jeszcze trochę czasu żeby to zmienić (czyli ukończyć 120 km w minimum 10 godzin) i można mieć nadzieję, że jednej lub dwóm parom to się uda. Na MŚMK nie ma specjalnych kwalifikacji poza spełnieniem wymogów dotyczących kwalifikacji na zawody CEI z nowych przepisów FEI obowiązujących od tego roku (a dokładnie z dokumentu "Transitional Procedures 2008/9"), które jednak znacznie utrudniają możliwość startu w porównaniu z latami poprzednimi. W związku z tym trudno teraz wyrokować czy i ile par z Polski wystartuje na tych zawodach w tym roku.